



# Głos Metalowca

Organ Komitetu Zakładowego PZPR, Rady Zakładowej, ZMP.  
Zakładów Metalowych w Skarżysku - Kam.

Nr 8

Skarżysko 14 lutego 1953 r.

Rok I

„Nie dajcie zginąć sprawie, a jeśli sił wam starczy, nie przebaczącie katom szubienic. Niech pozna wróg, że lud robotniczy raz obudzony nie usianje w walce, aż zwycięży.”

LUDWIK WARYŃSKI  
w liście z X pawilonu Cynadeli

## Mówi Zarząd Koła nr 5

# Przygotowania młodzieży ZMP do Złotu

W końcu lutego na terenie naszego miasta odbędzie się Złot Młodych Przewodników Pracy. Zadania jakie stawia przed młodzieżą Złot, to przede wszystkim dalsze rozwijanie współzawodnictwa pracy, ruchu pionierskiego i realizowanie uchwały Rządu z dnia 3 stycznia br.

Przygotowania młodzieży na Wojewódzki Złot Młodych Przewodników Pracy trwają w całej pełni w naszym zakładzie.

Koła ZMP-owskie odbywają zebraniami, w których młodzież podsumowuje wyniki współzawodnictwa w czwartym kwartale ub. roku, omawia płynące z nich wnioski, opowiada w jaki sposób osiągnęła zaszczytne miano pioniera, w jaki sposób zamierza je utrzymać, jak będzie walczyć o to, by w czwartym roku planu 6-letniego powiększyli się szeregi młodych przewodników.

Młodzież najlepszym przo-

downikom pracy nadaje miano pioniera. I tak w kole Nr 17 są nimi kol. **Zdzisław Kołasa** i kol. **Zofia Kopycka**; w kole Nr 14 kol. **Irena Grzyb**, **Janina Ślusarczyk** i kol. **Wacław Młodawski**; w kole Nr 5 kol. **Ryszard Stojek**, **Edmund Michnowski** i **Jerzy Zuba**; w kole Nr 20 kol. kol. **Szczygiel**, **Wrona** i **Kolacz**; w kole Nr 23 kol. **Chudziński**, **Szmít** i **Twardowski**.

Najbardziej ofiarna młodzież podejmowała zobowiązania. I

tu pierwsi byli młodzieźowi przewodnicy pracy (pionierzy), młodzieźowe brygady produkcyjne, które zostały nazwane pionierskimi. W przeciągu tylko jednego dnia 194 chłopców i dziewcząt podjęło zobowiązania indywidualne i zespołowe, podnosząc swoją wydajność pracy średnio o 6 proc. Do najbardziej wyróżniających się kolegów należą **Kołodziejczyk Dąbrowa** z koła Nr 9 oraz kol. **Barela** z koła Nr 10, którzy zobowiązali się podnieść wydajność pracy o 20 proc.

Koledzy z koła Nr 8, **Czesław Kępa** i **Zbigniew Komuch** zobowiązali się podnieść wydajność pracy ze 150 na 300 proc.

W kole Nr 8 założono dwie brygady, które liczą 8 osób. W kole Nr 11 młodzieźowa brygada produkcyjna kol. **Adwenta** zgłosiła wniosek o przeniesienie jej na trudniejszy i bardziej odpowiedzialny odcinek pracy. Praca młodzieży wydz. Z-5 przyczyni się bezpośrednio do wykonania przed terminem rocznego planu, gdyż już pierw

(Dokończenie na str. 2-iej)

## Nasze kobiety przed swym świętem - Międzynarodowym Dniem Kobiet

Kobiety polskie w 8 lat po wyzwoleniu kraju mają już poza sobą niemałe zdobycze i osiągnięcia. Zyskały raz na zawsze na równi z mężczyzną prawo tak do pracy, jak i rządzenia krajem.

Jak tę prawdę ilustrują stosunki w naszym zakładzie? Weźmy pod uwagę Zakład 4, którego załoga składa się w przeważającej liczbie z kobiet. Rozmawiając z niektórymi dowiadujemy się, że pochodzą one z okolicznych wiosek, przezwane z małych gospodarstw rolnych, które nie były niegdyś w stanie wyżywić liczniejszej rodziny. Toteż z ochotą skorzystały one z możliwości zdobycia zawodu, od dają swe siły pracy zawodowej i społecznej na terenie Zakładu, ujednokrotnie uzyskując kwalifikacje zawodowe i awans społeczny.

Kobiety są tu ustawicznymi, brygadystami, majstrami. Dla przykładu możemy wymienić dobrze znane nam już przewodnice pracy zawodowej i społecznej, towarzyski: **Zofię Poleć**, **Zofię Piróg**, **Marię Płachtę**, **Helena Zbroję**, **Marię Potkańską** i inne.

Zwracamy się z zapytaniem do ob. **Wandy Kurowskiej**, która pełni funkcję brygadystki na terenie KT, aby wymieniła najlepsze spośród swych pracownic. Tłumaczy nam, że to trudna sprawa, gdyż wszystkie są jednakowo dobre i zasługują na uznanie. Podaje jednak parę nazwisk. Oto one: **Maria Wasik**, **Anna Rutkiewicz**, **Leokadia Rusik**, **Krystyna Korzeniowska**, **Ewa Rzeszowska**. Wszystkie te pracownice postarają się jeszcze wydajniej pracować z okazji zbliżającego się święta.

Teraz rozmawiamy z ob. **Helena Zbroją**, członkiem Rady Kobięcej w Z-4. Na pytanie, jak jej placówka OW przygotowuje

się do święta, słyszymy odpowiedź: Grupa ta zobowiązała się z okazji tak ważnej uroczystości opracować gazetkę ścienną. Kobiety urządzają co tydzień prasówki, oraz biorą udział w szkoleniu zawodowym. Podejmowane były ponadto zobowiązania indywidualne, przez takie przewodnice jak: **Zofia Sobola**, **Maria Pajak**, **Jadwiga Lipiec**, **Krystyna Kowalczyk** i **Irena Kułńska**, w trosce o jeszcze su-

mienniejszy stosunek do pracy i nałożonych obowiązków.

Na zakończenie należałoby dodać, że wymienia się w „GŁOSIE METALOWCA” poszczególne przewodnice Zakładu 4, lecz trzeba przyznać, że wszystkim kobietom pracującym na tym Zakładzie należy się uznanie za ich decydujący wkład w wykonywanie planów miesięcznych i planu rocznego naszego Zakładu.

Edward Krókowski

# O TYM, KTÓRY ODDAŁ ŻYCIE SPRAWIE SOCJALIZMU

„...DZIAŁALNOŚĆ LUDWIKA WARYŃSKIEGO I PARTII „PROLETARIAT” STANOWI PIERWSZY I NIEZWYKLE DONIOSŁY ETAP NARODZIN WALKI KLASOWEJ. HISTORYCZNĄ ZASŁUGĄ TEJ PARTII JEST TO, ŻE WNIOSŁA ONA PO RAZ PIERWSZY W ŚWIADOMOŚĆ POLSKIEGO PROLETARIATU NAJOGOLNIEJSZE ZASADY MARKSISTOWSKIEJ IDEOLOGII REWOLUCYJNEJ. WPAJAŁA ONA W POLSKĄ KLASĘ ROBOTNICZĄ ZASADĘ SOLIDARNOSCI MIĘDZYKONKASOWEJ, UCZYŁA JĄ, ŻE USTRÓJ KAPITALISTYCZNY JEST SYSTEMEM ŚWIATOWYM I USUNĄĆ GO MOŻE TYLKO REWOLUCYJNA WALKA PROLETARIATU ZORGANIZOWANEGO POD HASŁEM MANIFESTU KOMUNISTYCZNEGO: „PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!”...

BOLESŁAW BIERUT

(Z referatu ideologicznego na Kongresie Zjednoczeniowym)

LUDWIK WARYŃSKI należy do rzędu wielkich historycznych postaci naszego narodu, świadomych, śmiałych i odważnych przewodników myśli społecznej, do bojowych kontynuatorów programu socjalistów polskich i rosyjskich.

Waryński urodził się w roku 1856. W 1889 roku umarł w więzieniu szlisselburskim. Całe swoje 33-letnie życie poświęcił bez reszty sprawie socjalizmu w Polsce. Był twórcą, założycielem i wodzem partii politycznej pod nazwą „PROLETARIAT”. Ułożył jej program i ogłosił go.

Był prawdziwym trybunem ludu. Potrafił najbardziej zawile

problemy polityczno-ekonomiczne wyjaśniać w sposób zadziwiająco prosty i każdemu zrozumiały. Toteż zrozumieli go dobrze postępowi studenci i robotnicy, do których przemawiał, których przekonywał i których organizował. Był on ich wodzem i nauczycielem. Jego jasność myśli i słuszność rozumowania potrafiła przekonywać nie tylko towarzyszy wspólnej sprawy, ale i władze, które go za jego działalność sądziły.

Ludwik Waryński skrytykował poglądy społeczno-polityczne, istotę socjalizmu, niejasną wtedy jeszcze doktrynę wielu jego zwolenników. Wszę-

dzie, gdzie tylko mógł, rzucał zarzewie postępowej myśli społecznej, rozniecał rewolucyjny płomień wśród młodzieży i robotników. Budził nadzieję w zwycięstwo słusznej ideologii. Był nieugiętym bojownikiem o sprawiedliwość społeczną.

Ludwik Waryński jest dla nas wyjątkowym i niezapomnianym wzorem walki o lepsze jutro całej klasy robotniczej.

On, jeden z pierwszych wskazał, jakimi środkami można i należy się posługiwać w zwalczaniu oportunistów, obojętności i oporu, by klasa wyzyskiwana i poniewierana mogła odnieść zwycięstwo.

Ludwik Waryński 7 lat życia przecierpiał w więzieniu, 15 lat spędził w boju o socjalizm. Kwiat swojego życia ofiarował polskiej klasie robotniczej. W mroźny dzień lutego 1889 roku przestało bić wielkie serce rewolucjonisty. My, robotnicy polscy, nie zapomnimy nigdy świetlanej pamięci tego, który o nasze prawa, o nasze swobody rozpoczął walkę przed pół wiekiem.

Marian Stepieński



W trosce o człowieka i plan

# Uczmy się zasad techniki bezpieczeństwa pracy

OCHRONA ZDROWIA I ŻYCIA CZŁOWIEKA PRACY STANOWI JEDNO Z NAJWAŻNIEJSZYCH ZAGADNIENI W PRZEMYŚLE SOCJALISTYCZNYM.

ZAGADNIENIU TEMU POSWIEÇAŁ DUŻO UWAGI NA OSTATNICH NARADACH ZAKŁADOWYCH W UBIEGŁYM MIESIĄCU DYREKTOR NACZELNY OB. MGR E. FILIPCZYK, A W DNIU 6 BM., NA OKRĘGOWEJ NARADZIE ZZ MET. W SKARZYSKU, PREZYDIUM OKRĘGU ZWIĄZKOWEGO.

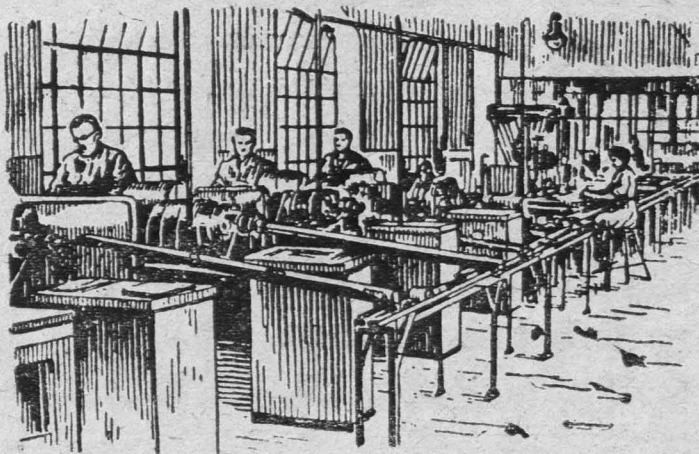
METODY STAŁEGO ZWIĘKSZANIA BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY POWINNY RÓWNIEŻ BYĆ TEMATEM DLA LICZNYCH PROJEKTÓW RACJONALIZATORSKICH. ICH JAK NAJSZYBSZA REALIZACJA STAĆ SIĘ WINNA PRZEDMIOTEM TROSKI KIEROWNICTWA ZAKŁADU, ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH I ICH KOMÓREK.

Z urzędów mechanicznych, spotykanych w zakładach przemysłowych, największe niebezpieczeństwo stanowią mechanizmy i ich części służące do przenoszenia siły.

Wszystkie na przykład wirujące części maszyny powinny być trwale osłonięte. Przy maszynach przystosowanych do robot z pręta (automaty, rewolwe rówki, itp.) powinny być wbudowane osłony, zabezpieczające pracowników przed uderzeniem przez obracający się pręt.

Dla zabezpieczenia pracowników przed odlatującymi wirami, przed odpryskami itp. stosowane powinny być wszelkiego rodzaju ekrany ochronne, najlepiej z materiałów przezroczystych (szkło bezodpryskowe, celon i inr.e). Ekrany te, przymocowane do części obrabiarek,

przebiegających należy bezwzględnie uzimieć. Również



Ten warsztat gwarantuje bezpieczeństwo i zdrowotne warunki pracy.

lamy punktowe (miejsce oświetlenia), zainstalowane przy obrabiarkach, muszą być załączone do transformatora bezpieczeństwa, obniżającego napięcie do 24 wolt.

Obrabiarki do drewna, niedbale zabezpieczone, są często przyczyną nieszczęśliwych wypadków. Prawidłowe zabezpieczenie piły tarczowej stanowi kaptur ochronny i klir. rozszczepiający. Kaptur ochronny ma za zadanie ochronić pracownika przed skutkami rozerwania się tarczy piły, przed odrzutami zębów i trocin odrzucanych przez tylne zęby, oraz przed porażeniem przez górne zęby.

Jedno z większych niebezpieczeństw przy prasach i tłoczniach, uruchamianych przez naciśnięcie pedału, stanowi nieopatrne włączenie maszyny. Z tych też względów urządza się nad pedałem kaptur ochronny zapobiegający nieopatrznemu naciśnięciu pedału nogą lub przez spadający przedmiot.

Prasy, tłocznie i nożyce zabezpiecza się przed możliwością wciągnięcia ręki lub palców pod tłocznik czy nóż za pomocą oburęcznego włączania kosza zakrywanego pedałem, przyrządu zwalnego odgarniaczem rąk, lub przez zastosowanie zamkniętych przekrojów.

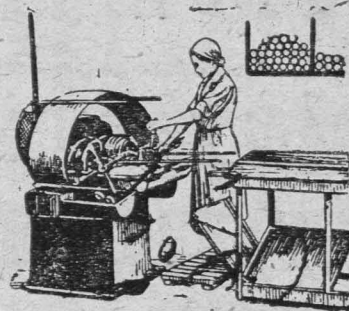
Płaskowanie odlewów odbywających się częstokroć w bardzo szkodliwych dla zdrowia warunkach zastępuje się obecnie nowoczesnym sposobem kulowania, szeroko stosowanym w przemyśle radzieckim.

Wskazano tu tylko niektóre problemy z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy, zastoso-

wanie których, dla zagwarantowania zdrowotnych warunków pracy, znajdziemy w odlewniach, zakładach mechanicznej, cieplnej lub chemicznej obróbki, w stolarniach, remontowniach, w silowniach, warsztatach obsługi transportu, w działach gospodarczych i budowlanych, a nawet w laboratoriach i biurach.

Tematyka racjonalizatorska w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy jest niezwykle obszerna. Dla dobra własnego i kolegów musimy na nią zwrócić szczególną uwagę.

Możliwości ku temu w socja-



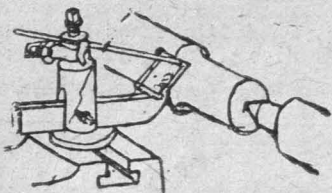
Dobre stanowisko pracy

listycznym ustroju są bardzo wielkie. Jeżeli tego rodzaju wnioski nie mogą być nawet oceniane na miarę poczynionych oszczędności, są przez to nie mniej ważne, albowiem gwarantują lepsze, kulturalniejsze, i zdrowsze warunki pracy, które często zapobiegają powstawaniu chorób zawodowych lub okaleczeń, a w wielu wypadkach chronią zakład od awarii czy powstawania pożarów.

## UWAGA.

Czytajcie książki z serii ochrony pracy; dadzą wam one wiele cennych wskazówek o BHP. Niemałe podobnych wskazówek znajdziecie w książce inżyniera G. Wojsława — „TECHNIKA I GOSPODARKA SMAROWNICZA W PRZEMYŚLE”. Zagadnieniu temu szczególnie dużo uwagi okazuje się w technicznej literaturze radzieckiej we wszelkich branżach przemysłu.

Inż. W. Zióło



Ekran zamiast okularów

mniej od okularów przeszkadza ją w pracy.

Silniki elektryczne przy indywidualnym lub grupowym na-

## Przygotowana młodzież ZMP do Złotu

(Dokończenie ze str. 1-ej)

szy miesiąc czwartego roku planu 6-letniego przyniósł 114 procent.

A więc poważne miejsce na Złocie Wojewódzkim Młodych Przewodników Pracy zajmie młodzież z naszego zakładu. W dniach trwania Złota najlepsze MBP i indywidualną przewodniczy pracy otrzymają nagrody i proporce, a nazwiska ich zostaną wpisane do Książki Honorowych ZW ZMP. Ostatnio za dobrą pracę otrzymali dyplomy koledzy: Bogusław Ziętek, Ryszard Stojęcki, Czesław Barała, Mieczysław Zarzycki, Edward Pluska i Aleksander Fudalej, którzy swoją odpowiedzialną postawą ZMP-owską prowadzą młodzież naszego zakładu do przedterminowego wykonania planów produkcyjnych na rok 1953.

Przewodniczący ZMP  
Zarządu Koła Nr 5  
Wiesław Płatek

# METALIZACJA

W Związku Radzieckim metalizacja natryskowa ma szczególnie szerokie zastosowanie; obecnie nie ma prawie zakładu bez takiego warsztatu. Dawna jest historia realizacji tej metody. Pierwsze próby zastosowania metalizacji natryskowej datują się od roku 1914. Nie mogła się ona wtedy rozwinąć na szerszą skalę, z powodu wybuchu pierwszej wojny światowej. Prace nad metalizacją natryskową rozpoczęto po raz drugi po Rewolucji Październikowej. Zorganizowano kilka urzędów i zdobyto doświadczenia wykorzystano do dalszego rozwoju tej metody w przemyśle ZSRR.

Od szeregu lat metalizację natryskową stosuje się w licznych zakładach naprawy samochodów i traktorów, gdzie dzięki niej opanowana została regeneracja znacznej ilości części. Skutecznie stosuje się ją przy naprawie obrabiarek i urządzeń przemysłowych, w odlewniach, jako środek do naprawy usterek odlewów.

W latach drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu metalizacja natryskowa, jako środek oszczędzania stali i metali kolorowych, również skuteczny w walce o obniżanie kosztów remontu maszyn i urządzeń i przyspieszenia ich wykonawstwa, nabrała szczególnego znaczenia, jako ważne zagadnienie gospodarki państwowej.

Techniczno-ekonomiczną rentowność metalizacji natryskowej mogą zilustrować praktyczne

przykłady uzyskiwanych wyników.

Na przykład w jednym z zakładów w ZSRR koszty 2 czopów średnicy 115 mm wrzeciona obrabiarki „CINCINATTI”, łącznie z operacjami przygotowania następnej obróbki, wyniosły 60 rubli, gdy nowe wrzeciono kosztuje 610 rubli.

Regeneracja czopów wrzeciona obrabiarki „HEIDENREICH” i „HARBECK”, o średnicy 100 mm, o długości 170 mm, trwa 2 i pół godziny, co odpowiada kosztom 25 rubli, wobec 520 rubli kosztów wykonania nowego wrzeciona.

Osiągana przy stosowaniu tej metody oszczędność w czasie może być przedstawiona na przykładzie prac awaryjnych przy regeneracji zatartego czopa (o średnicy 320 mm), wału korbowego prasy 600-tonowej, który kosztował ponad 5000 rubli; został on naprawiony metodą natryskową w ciągu jednego dnia, przyczem sam natrysk trwał około jednej godziny.

W warsztatach kolejowych napraw parowozów regeneracja przewodnicy suwaka trwała jedną godzinę i dziesięć minut, przyczem koszty metalu użytego do natrysku wynosiły 3 ruble.

Przy pomocy metalizacji natryskowej naprawia się części, które dawniej przekazywano na złom, jako nie nadające się do naprawy innymi metodami. Dodatnie skutki szerokiego zastosowania metalizacji natryskowej w produkcji ilustrują przykłady prac z zakładach sa-



## Z życia SIMP

# Prenumerata czasopism technicznych

Aby nie cofać się w technice, a śledzić jej stały postęp i wpro- wadzać metody nowatorskie na swoich stanowiskach pracy, trzeba czytać i studiować literaturę techniczną, a zwłaszcza nowości publikowane w czasopi- smach. Jeżeli ich nie czytamy i nie studujemy, — stajemy się analfabetami technicznymi.

Przeprowadzona w listopa- dzie ub. r. przez Sekretariat Oddziału SIMP w Skarżysku prenumerata polskich czasopi- sm technicznych na pierwsze półrocze 1953 r. nie dała w Za- kładach Metalowych zadowala- jących wyników. Czasopism technicznych zaprenumerowano zaledwie na sumę 2.230 zł., przy stanie członków w samym stowarzyszeniu SIMP — 380. A prenumerować mogli nie tylko inżynierowie i technicy, a rów- nież mistrzowie i robotnicy.

W naszych Zakładach nale- żałoby zaprenumerować czasopi- sm technicznych nie mniej jak na sumę 9.000 zł. Zaprenu- merowano ich zaś na sumę czterokrotnie mniejszą, stąd wniosek, że zainteresowanie u nas literaturą techniczną jest znikome. Zbieranie prenume- raty Sekretariat Oddziału po- wierzył sekretarzom kół SIMP-u w poszczególnych za- kładach, a w kole siódmym — grupowym skarbnikom. Najlep-iej wywiązał się ze swych obo-

wiązków kolega E. Fisarek. W jego grupie zamówiono kalen- darzy i czasopism na sumę 1.160 zł. Z tego widać z cieka- wienie literaturą techniczną ze- społu tej grupy. Poza tym dużo energii wykazał sekretarz ko- ła szóstego kolega M. Kobier- ski, który również dobrze za- opatrzył swoich kolegów w ka- lendarze i czasopisma technicz- ne. Natomiast sekretarz koła piątego, kolega Z. Lasota, miał duże trudności, albowiem ze- spół techniczny Zakładu Nr. 5, dosyć liczny w kole SIMP-u, da-

leki jest od żywego interesowa- nia się nowymi osiągnięciami techniki. Ten sam przykry stan rzeczy obserwujemy w kołach trzecim i czwartym, oraz w ko- le siódmym — w grupie głów- nego technologa i metalurga.

W chwili obecnej już trzeba pomyśleć o prenumeracie na kwartał II, III i IV. Prenume- ratę przyjmują sekretarze kół zakładowych SIMP-u, którzy li- sty prenumeratorów i pienią- dze mają złożyć w Sekretaria- cie Oddziału SIMP do dnia 26 bm.

## Przyjaciółka maszyn

Ob. GENOWEFA KOSEL- NIK pracuje w naszych Zakła- dach już 7 lat. Obecnie w Z-4 pracuje jako kontroler przy czterech maszynach. Często sama sobie radzi, gdy która z jej „podległych” odmówi posłu- żeństwa. Jest pracownicą akor- dową i w grudniu 1952 r. wy- robiła 140 proc. normy.

Ob. Koselnik ma 37 lat, jest pracownicą spokojną, zrówno- ważoną, przywiązana jest do swoich „podopiecznych” z który- mi od dwóch lat nie rozstaje się. Po prostu żyła się ze swo- im kompletem maszyn, nie od- stępuje ich i czuje się wśród nich jak u siebie w domu. Przywiązana jest do swojego za-

kładu pracy, nie narzeka na warunki.

Ob. Koselnik ukończyła 7 kl. szkoły podstawowej. Prenume- ruje i czyta „Trybunę Ludu” i „Przyjaćiółkę”. Jest członkiem Związku Zawodowego Metalow- ców. W poprzedniej kadencji była w grupie związkowej or- ganizatorem pracy kulturalno- oświatowej.

M. S.

## Mamy dobrego ustawiacza

Towarzysz STANISŁAW LU- CIAK pracuje w naszych Za- kładach od 1936 roku. Obecnie jest ustawiaczem przy 12 ma- szynach. Jest pracownikiem sumiennym, obowiązek swój speł- nia gorliwie. Starannie, jak dzieciół drzewo w lesie, ogląda swoje maszyny, żeby pracowa- ły bez awarii i żeby w jego parku ma- szynowym nie było „choroby”. Poza tym pomaga od czasu do czasu w pracy swoim młod- szym kolegom. Poucza ich, słu- ży radami, współpracuje z nimi.

Tow. Luciak należy do PZPR i pełni funkcję grupowego. Na- leży do Zw. Zaw. Metalowców i jest grupowym społecznym inspektorem pracy. Przeszedł szkolenie partyjne i związkowe. Podnosi swój poziom ideolo- giczny przez prenumeratę i czy- tanie „Trybuny Wolności”, „Trybuny Ludu” i „Przyjaźni”.

M. S.



Stanisław Luciak

## Zamiast wolframu - porcelana

Czy naprawdę można płyt- ką ceramiczną skrawać stal? Bezwzględnie można — twier- dzi członek Polskiej Akademii Nauk, dyrektor Instytutu Ob- robki Skrawaniem w Krako- wie, profesor inż. WITOLD BIERNAWSKI. Pokazy dokony- wane w tym Instytucie przeko- nywują nas o słuszności jego twierdzenia i dowodzą raz jesz- cze, jak cenne są dla przemy- słu osiągnięcia techniki radziec- kiej. Podczas pokazów pracow- nik instytutu ob. Edward Gla- zer zakłada nóż tokarski, w któ- rym zamiast płytki ze spieka- nych węglików stali szybko- tnącej jest umocowana płytka porcelanowa (ceramiczna), spe- cjalnie wypalana i znacznie tańsza od stali szybko tnącej, która zawiera deficytowe ma- teriały: wolfram i kobalt. Prof. Biernawski wspólnie z prof. Konarzewskim z Akademii Gór- niczej poczynili już starania, aby takie płytki produkowano w naszym kraju. Pierwsze fazy produkcji świadczą o realnych możliwościach osiągnięcia i w tej nowatorskiej dziedzinie dużych sukcesów. Wuzet.

## Wstępujcie w szeregi LPŻ

W Zakładach Mechaniki Pre- czyżnej w dniu 1. I. 1953 roku zostało zawiązane koło Ligi Przyjaciół Żołnierza. Prezesem jego obrany został zastępowy ra- cjonalizator naszych Zakładów, tow. Jan Szymaniak. Od po- czątku swego istnienia zarząd Ligi, wraz z tow. Szymania- kiem na czele, energicznie i z całym zapałem przystąpił do pracy nad zorganizowaniem i powiększeniem szeregów LPŻ.

Pierwsze przejawy ożywionej działalności, to budowa strzel- nicy dla miłośników strzelania tak z łuku, jak i z broni palnej.

Dla sympatyków sportu mo- torowego rozpoczyna się wkrót- ce kurs motocyklowy i samo- chodowy, na którym można bę- dzie zdobyć prawo jazdy.

**KOLEŻANKI I KOLEDZY!** Starzy towarzysze i młodzi ZMP-owcy! Zapisujcie się na członków LPŻ! Niech w na- szym Zakładzie nie będzie pra- cownika, który nie jest człon- kiem Ligi, organizacji mającej na celu nawiązanie jeszcze ściślejszego kontaktu między ludnością pracującą, a obroń- cami naszych granic — Ludowym Wojskiem Polskim.

Teofil Bartkowiak  
korespondent

## Dla świata pracy

Urząd Pocztowy Skarżysko- Kamienna (Skarżysko-Zachod- nie), chcąc udogodnić wszyst- kim pracownikom naszych Za- kładów korzystanie z usług poc- ty, czynny jest we wszystkie dni robocze od godziny 7.00 do 18.00 i załatwia wszystkie sprawy.

## Już 3 lata pracuje...

Ob. JANINA HARWAS, pra- cownica Z-4, bardzo dobrze i cierpliwie wykonuje swoje za- dania w pakowni. Brygadzi- stka, ob. Zofia Piróg jest z niej zupełnie zadowolona i uważa ją za jedną z lepszych pracow- nic akordowych.

Ob. Harwas jest członkiem Zw. Zaw. Metalowców. Prenu- meruje „TRYBUNĘ LUDU”.

Koleżanki, chyba ją w swojej pracy naśladowacie? M. S.

# NATRYSKOWA

mochodowych. W roku 1943 w ciągu 8 miesięcy przy pomocy tylko jednego stanowiska meta- lizacyjnego naprawiono 55000 różnych części ważących ogó- łem 685,5 ton. Dzięki temu za- kłady te oszczędziły: 53 tysiące roboczogodzin, 58 ton metali, 16 ton koksu, 51 ton ropy nafto- wej i 181 tysięcy kilowatów energii elektrycznej, co w prze- liczeniu dało wartościowo 1.100.000 rubli oszczędności.

Zastosowanie metalizacji na- tryckowej jako środka ochron- nego przed korozją, w wielu przypadkach jest nie tylko ce- lowe, lecz i jedynie możliwe do wykonania, gdy innymi sposo- bami nie można tego osiągnąć. Na przykład metalizacją natry- skową udało się rozwiązać w ZSRR zagadnienie ochrony przed szkodliwym działaniem gazów siarkowych największe- go w Europie komina metalo- wego o wysokości 120 m i śred- nicy 5,5 m. Początkowy pro- jekt przewidywał jako ochronę wyłożenia wnętrza blachą ołowianą, co było trudne do wyko- nania i bardzo obciążałoby kon- strukcję. W rezultacie rozwiąza- nia tego zagadnienia przez na- łożenie cienkiej warstwy przy pomocy pistoletu metalizacyj- nego, zaoszczędzono 200 ton o- lowiu.

Techniczną i ekonomiczną ce- lowość zastosowania metaliza- cji natryckowej do podwyższe- nia ogniotrwałości stali wyka- zano i udowodniono w prakty- ce. Na przykład według danych jednego z zakładów budowy sa- molotów, trwałość czerpaków stosowanych do rozlewania

płynnego metalu, wykonanych ze zwykłej stali, nie przewyż- szała 9 do 10 zmian roboczych, co powodowało konieczność wy- konywania ponad 3 tysięcy czerpaków rocznie. Dodatkowa operacja po natrysku przez obróbkę termiczną tak zwanym elterowaniem, czyli kolorzwa- cją czerpaków, doprowadziła do podwyższenia ich żywotno- ści do około 63 zmian roboczych. Dzięki metalizacji stało się moż- liwe całkowite zastąpienie używanej przez te zakłady og- niotrwalej stali do elektroly- gij zwykłą miękką stalą.

PRZYTOCZONE PRZYKŁA- DY NIE WYCZERPUJĄ BY- NAJMNIEJ ROZNOnorodnych PRZYPADKÓW STOSOWA- NIA METALIZACJI NATRY- SKOWEJ, A TYLKO W OGÓL- NYCH ZARYSACH DAJĄ O- BRAZ MOŻLIWOŚCI TECHNI- CZNYCH I GOSPODAR- CZYCH. JEDNOCZEŚNIE NA- LEŻY PODKREŚLIĆ, ŻE REN- TOWNOŚĆ METALIZACJI CZE- STO WYOLBRZYMA SIĘ. DLATEGO TEŻ DO ZAGAD- NIENIA O ZASTOSOWANIU METALIZACJI NALEŻY POD- CHODZIĆ OSTROŻNIE I ZE ZROZUMIENIEM, JAKO DO NOWEJ DZIEDZINY TECH- NOLOGICZNEJ. JEJ TECH- NICZNO-EKONOMICZNA O- PŁACALNOŚĆ ZALEŻY OD PRAWDLIWO OBRANEGO ZAKRESU JEJ ZASTOSO- WANIA I DOKŁADNOŚCI SA- MEGO PROCESU TECHNOLO- GICZNEGO.

Instruktor metalizacji  
natryckowej  
WACŁAW WAŁĘGA



# HUMOREM i SATYRĄ

## walczymy o plan

Na wydziale 03 Placu 3-go grupa młodych techników, aktywistów koła ZMP, utworzyła z początkiem tego roku zespół „Zywej gazetki”. Reżyserem tego zespołu został kol. Krysiak. „Zywa gazetka” ma na celu poprzez humor i satyrę mobilizować załogę do starań o rytmiczne wykonanie planów produkcyjnych, równocześnie jest dobrym i skutecznym sposobem walki z bumelantami i bikiniarzami, ze wszystkimi tymi, którym nasze plany produkcyjne są zupełnie obojętne.

Pierwszy występ „Zywej gazetki” odbył się w dniu 17 ub. m. z okazji wyborów do rad zakładowych. Występ ten został owa- cyjnie przyjęty przez zgromadzo-

ny aktyw partyjno - związkowy. Na wyróżnienie zasłużyli tu przede wszystkim kol. Janusz Czarnowski, Józef Haladuda oraz Kazimierz Łukowiak. Zespół ten posiada wielu zdolnych „poetów”, śpiewaków, pisarzy i recytatorów, a co najważniejsze: posiada dużo werwy i zapału do dalszej pracy.

Wzywamy wszystkich kolegów, ZMP-owców naszego Zakładu, do organizowania podobnych zespołów „Zywej gazetki”. Niech przez śmiech, piosenkę i satyrę na szkodników, nasz zapał do pracy dla dobra Polski Ludowej rośnie i wzmacnia się z każdym dniem!

Koresp. Teofil Bartkowiak

## Apel do naszych korespondentów

„GŁOS METALOWCA”, gazetka nasza,  
Ma pewną wartość. Kosztuje grosze.  
Przyjaciel pracy, brat robotnika,  
Pragnie wyrosnąć na pomocnika.

Redakcja czeka ranki, wieczory  
Na artykuły, wiersze, humory...  
Na próżno błaga, daremnie prosi,  
Rzadko z Was który artykuł wnosi.

Korespondenci, do Was to piszę!  
Myślę i wierzę, że zmacnę ciszę.  
Niech każdy jakiś artykuł wręczy,  
„GŁOS METALOWCA” będzie Wam wdzięczny.

H. J.

## O Janku przodowniku

Prawie co dzień, w każdy ranek  
Spiesz się do pracy Janek.  
Janek synem jest średniaka,  
Już pracuje cztery lata.  
Gdy go spotkasz przy robocie  
Powiedz krótko: zuch ten

chłopiec.  
200 procent jak w zegarze:  
(Janek dobrym jest tokarzem).  
Nieraz majster o nim powie:  
„zuch ten chłopiec, zetempowiec”.

Tak jest już Janek tokarz.  
Często go i w kinie spotkasz,

W bibliotece zakładowej  
Jak przegląda książki nowe,  
I w teatrze, na „Artosie”,  
Gdy growała swą Zosia.  
(Zosia, — powiem ci w sekre-

cie — naręczona Janka przecie).  
Nie raz widzisz, jak przy bramie  
Czeka Zosia na spotkanie.  
Oto wiersz o Janku chłopcu  
Przodowniku — zetempowcu.  
Gdy wyrobisz normy trzysta,  
Znow napiszę, oczywiście.

Jelonek.

## Wiadomości sportowe

### Na lodowisku sezon trwa

Sekcja hokeja na lodzie brała udział w mistrzostwach centralnych „STALI” w Cieszynie, zajmując na 12 drużyn. siódme miejsce.

O zajęciu tego miejsca zdecydował mecz ze „STALĄ” — Stalowa Wola, wygrany w stosunku 7:3.

### Piłkarze przed sezonem

Piłkarze pierwszej drużyny naszego koła przygotowując się do nadchodzącego sezonu w klasie międzyokręgowej, rozpoczęli zaprawę korzystając z sali gimnastycznej w szkole TPD. Frekwencja na treningach duża, z wyjątkiem kilku zawodników z pierwszej drużyny, którzy spoczęli na laurach.

Między nimi jest niestety i tow. Stanisław Kaplarski, od którego kondycji zależy w du-

żej mierze powodzenie naszej załogi i którego postawa ubojowilaby pozostałych piłkarzy, gdyby chodził na treningi.

### Z maty

Zapaśnicy naszego koła rozegrali ostatnio mecz propagandowy z WŁÓKNIARZEM Radom w Radomiu, gdzie ponieśli porażkę w stosunku 6:2, wykazując obok dobrej techniki i dużych ambicji — zupełny brak kondycji. Dzieje się to wskutek braku odpowiedniej sali do treningów. Sala, która miała być według zapewnienia dyrektora Kozakiewicza udostępniona sportowcom w dniu 27 ub. m., do tej pory jeszcze nie została opróżniona, co odbija się ujemnie na formie zawodników i poziomie naszego koła.

Wierzmy, że Dyrekcja i Ra-

## KĄCIK BUMELANTA

### Jest jeden taki...

Często się w życiu trafia  
Znać takich przodowników,  
Co dwieście procent normy  
Wyrobiją... po krzyku.

Wypadek jednak rzadki  
to — u niektórych osób —  
Wyrabiać dwieście procent  
W dosyć niezwykły sposób.

Otóż to tak wygląda:  
Człek zdrowy, nie choruje,  
Czasem w pracy nawala,  
Dziesięć funkcji piastuje.

Prezes koła ZSCH.,  
(Pracownik tam pozorny),  
Wyrabia bez trudności  
Aż cztery procent normy.

Druga funkcja — buchalter  
Remizy pożarowej,  
tu też coś normy wskoczy —  
siedem procent gotowej.

Trzecia bardzo poważna:  
Prezes od pszczołek, docent,  
Pszczółki kochane, dla was  
Wyrabiam jeden procent.

Czwarta: to korespondent  
Różnych zagadnień wiejskich;  
Norma bardzo poważna:  
Aż siedem procent sielskich.

Teraz doniosła funkcja,  
Prezesa bumelantów,  
Zawodowa też norma:  
osiemdziesiąt bez kantów.

Piąta — jest komisarzem  
Spisu paszy bydłowej,  
wyrabia również sporo:  
Cztery procent, nie więcej.

Och! tu coś niezwykłego,  
Dobry kumotr sołtysa.  
Zrobi też swoją normę:  
Dziewięć procent jak wyssał.

Komisarz skupu bydła,  
Funkcja odpowiedzialna,  
Zero procent jak z bata,  
Norma wcale „nie marna”.

Brygadzysta lakieru,  
To człowiek wartościowy  
Wyrabia trzy procenty,  
Miesięczny plan „gotowy”!

Teraz to najważniejsze:  
Prezes klubu pijaków —  
Dziewięćdziesiąt z nadwyżką  
Osiągnął wśród cwaniaków.

Za dni nieobecności —  
Falszywe zaświadczenia.  
Norma to procentowa:  
Trzydzieście bez wątpienia.

Teraz obliczmy w sumie:  
Dwieście procent palantem.  
Co to jest dla człowieka,  
Który jest bumelantem!...

Nazwisko można podać:  
Jaszewski Ryszard z domu,  
WIELKICH SUKCESÓW W PRACY  
ZYCZYMY SZCZERZE JEMU.

TEOFIL BARTKOWIAK

da Zakładowa doloża starań, by umożliwić w najkrótszym czasie racjonalny trening zakładowym sportowcom.

### Przepisy sędziowskie w piłce nożnej

W ramach dalszych przygotowań do sezonu piłkarskiego, zawodnicy nasi biorą udział w wykładach z dziedziny zmienionych przepisów sędziowskich gry w piłkę nożną. Wykłady prowadzi sędzia klasy państwowej, ob. Wiśniewski.

### Antoś pracowałby lepiej, gdyby...

Ob. Antoni Malinowski jest dobrym pracownikiem, a mógłby być jeszcze lepszym, gdyby urządził kieliszka.

Mamy podstawę przypuszczać, że ob. Malinowski jest obdarzony silną wolą i niedługo zezem będzie patrzył na „mocną wodę”.

S. M.

225 RSW „Prasa”, Kielce L-4-10029